

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 lipca 2015 r.,

sprawy **W. W.**

skazanego z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 stycznia 2015 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 16 czerwca 2014 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego W. W. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

U Z A S A D N I E N I E

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 16 czerwca 2014 r., W. W. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, za które wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 10 złotych.

W apelacji od tego orzeczenia obrońca oskarżonego zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na treść wyroku, a wynikający z obrazu art. 4, 5 § 2, 7 i 410 k.p.k., polegający na dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy

i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego, w tym również rozstrzyganie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a w konsekwencji poczynienie nieprawdziwych ustaleń faktycznych.

W następstwie tego zarzutu skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2015 r., Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W kasacji od tego wyroku obrońca skazanego zarzuciła „inne aniżeli określone w art. 439 k.p.k. rażące naruszenie prawa – naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia polegające na naruszeniu zasady bezstronności organu procesowego (art. 4 KPK), zasady in dubio pro reo (art. 5 § 2 KPK), jak również zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 KPK) przez odmowę wiarygodności zeznaniom świadka J. O. w zakresie w jakim stwierdził on, iż W. W. uczestniczył w każdym transporcie samochodów do jednostek wojskowych, z uwagi na jego problemy finansowe i mimo że nie prowadził stosownych dokumentów w tym zakresie, to depozycje swoje oparł na 100% pewności, a nadto poprzez oparcie rozstrzygnięcia jedynie na grupie dowodów przemawiających za winą oskarżonego, w sytuacji gdy wnikliwa analiza wszystkich dowodów, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego winna prowadzić do uniewinnienia oskarżonego od stawianego mu zarzutu.”

Odwołując się do tak sformułowanego zarzutu skarżąca wniosła o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego. Przypomnienie tego przepisu było konieczne ponieważ analiza podniesionego zarzutu kasacyjnego oraz uzasadnienia kasacji wskazuje, że

wywody skarżącej, w istocie rzeczy odnoszą się bezpośrednio do orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Stanowiska tego nie może zmienić próba kwestionowania przez Autorkę kasacji sposobu procedowania „obu sądów”, czy też wskazywanie, że sąd odwoławczy przyjął ustalenia sądu pierwszej instancji za własne. Stanowiąca podstawę kasacyjną rażąca obraza prawa, o której mowa w art. 523 § 1 k.p.k., odnosić się musi do prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że podniesienie skutecznego zarzutu kasacyjnego wymaga wykazania, że w toku postępowania odwoławczego doszło do rażącej obrazy prawa, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Podnoszony w kasacji zarzut stanowi powtórzenie, w zmienionej nieco formie, zarzutów zawartych w apelacji. W zwyczajnym środku odwoławczym podnoszone były przecież kwestie związane z oceną zeznań świadka J. O., oceną opinii pozwalającej na stwierdzenie obecności DNA skazanego na dowodach rzeczowych oraz wynikającymi z tych przesłanek ustaleniami faktycznymi. Uważna lektura motywacyjnej części orzeczenia Sądu Apelacyjnego dowodzi, że okoliczności te były przedmiotem rozpoznania i oceny tego Sądu, nie dziwi zatem brak podniesienia w kasacji zarzutu nienależytego rozpoznania apelacji, choćby w kontekście obrazy art. 433 lub art. 457 § 3 k.p.k. Mimo zastrzeżenia zawartego w uzasadnieniu kasacji, że „nie podnosi błędu w ustaleniach faktycznych”, trudno oprzeć się wrażeniu, że w rzeczywistości przywoływanie poszczególnych przepisów procesowych jest jedynie pretekstem uzasadniającym dążenie do ponownego, niejako „instancyjnego” skontrolowania poprawności dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych, nowych ustaleń faktycznych, nie oceniał też na nowo dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, nie mógł zatem obrazić art. 7 k.p.k., zwłaszcza że odniósł się do zarzutu apelacyjnego, w którym naruszenie tego przepisu było podnoszone. Brak jest również jakichkolwiek podstaw by twierdzić, że w toku postępowania odwoławczego doszło do obrazy zasady sformułowanej w art. 5 § 2 k.p.k. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie wynika przecież, że Sąd ten stwierdził, iż w sprawie istnieją niedające się usunąć wątpliwości i mimo tego nie rozstrzygnął ich na korzyść skazanego. Zauważyć wreszcie należy, że naruszenie

art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej. Przepis ten formułuje zasadę bezstronności, przestrzeganie której gwarantowane jest poszczególnymi, konkretnymi przepisami procedury karnej. Skuteczne podniesienie zarzutu obrazy omawianej zasady jest możliwe jedynie poprzez wykazanie naruszenia przepisów gwarantujących jej przestrzeganie, czego skarżąca jednak nie czyni.

Kierując się powyższym oraz podzielając wywody zawarte w pisemnej odpowiedzi na kasację, należało orzec, jak na wstępie.